

Dr hab. Grażyna Szwat-Gyłybowa,
prof. Instytutu Sławistyki PAN

Warszawa, 30.01.2022

Recenzja dorobku naukowego
dra Kamena Rikeva
w postępowaniu o nadanie stopnia doktora habilitowanego w
dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie literaturoznawstwo

Dr Kamen Rikev – sławista i polonista – studia magisterskie ukończył w 2000 roku na Wydziale Filologii Słowiańskich Uniwersytetu Sofijskiego im. św. Klemensa Ochrydzkiego, a stopień doktora (w zakresie literatury narodów Europy, Ameryki, Afryki i Australii) uzyskał w Instytucie Literatury BAN w 2010 roku na podstawie dysertacji o tematyce polonistycznej (*Творец и творба в старополската мерена реч*). Po jedenastu latach pracy w macierzystej jednostce na Uniwersytecie Sofijskim (2000-2011) w roku 2011 został zatrudniony jako lektor języka bułgarskiego i wykładowca kultury bułgarskiej na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej (obecnie na stanowisku adiunkta). Właśnie w okresie jego afiliacji w polskiej uczelni został wypracowany podlegający tu ocenie rozległy i zróżnicowany tematycznie dorobek naukowy, popularnonaukowy i dydaktyczny dra Rikeva.

Na podstawie przedstawionej przez Habilitanta dokumentacji oraz nadesłanych do oceny prac, można stwierdzić, że jego zainteresowania naukowe uległy po doktoracie zmianie, która wynikać mogła z nowych wyzwań akademickich, przed jakimi stanął jako wykładowca języka i kultury bułgarskiej zagranicą. Obok poezji staropolskiej oraz poezji polskiej XX wieku Badacz postawił w centrum swojej uwagi relacje kulturowe polsko-bułgarskie, dialogi (paralele?) literackie, związki intertekstualne. Zajmował się wymagającą szerokich kompetencji problematyką teorii syntez historyczno-literackich dla obszaru słowiańskiego i bałkańskiego i wreszcie – jak sam to określił w autoreferacie

– „metafizycznymi aspektami nowożytnej kultury bułgarskiej” (s. 4). Rikev opublikował na te tematy szereg tekstów naukowych w kilku językach (bułgarskim, polskim, angielskim, rosyjskim i ukraińskim): 11 rozdziałów w monografiach naukowych, 24 artykuły w czasopismach naukowych, 12 recenzji naukowych, współredagował 1 monografię naukową. W sumarycznym zestawieniu uzyskał 394 punkty. Z 47 pozycji naukowych 28 zostało opublikowanych w czasopismach i wydawnictwach zagranicznych (bułgarskich, ukraińskich, węgierskich). Zrejstrowano 40 cytowań jego prac; Impact Factor wynosi „0”, co Habilitant tłumaczy faktem, iż większość cytowań pochodzi z publikacji niezarejestrowanych do 2020 roku w bazach Scopus i Web of Science (wg serwisu Google Scholar *h-index* wynosi „1”). Prace te zasługują na pozytywną ocenę. Dokumentują samodzielność naukową Rikeva, jego umiejętność formułowania nowych pytań badawczych, a zarazem wyczerpanie na etyczną (nie tylko w sensie indywidualnym, ale i społecznym) stronę eksploracji naukowych, na związki prowadzonych badań z praktykami społecznymi.

Dr Rikev brał udział jako wykonawca w jednym bułgarskim projekcie grantowym („Университетски център за трансгранични българистични изследвания“, 2009-2014). Uczestniczył jako ekspert specjalności bałkanistycznej w realizacji projektu współfinansowanego przez UE „UMCS dla rynku pracy i gospodarki opartej na wiedzy” (2011-2014). Brał udział w interdyscyplinarnym projekcie badawczym realizowanym na Uniwersytecie w Ruse (2020).

Habilitant jest również autorem wielu tłumaczeń literatury pięknej i naukowej na języki bułgarski. Wśród tych prac na szczególną uwagę i wysoką ocenę zasługuje starannie opracowana przez Rikeva antologia *Два зубъра и муза. Полската литература XV-XVIII век. Епохи, автори, текстове* (2014), na którą składają się autorskie przekłady na język bułgarski polskiej poezji średniowiecznej, renesansowej i barokowej, komentarze edytorskie oraz opracowania naukowe. Habilitant jest aktywnym animatorem wymiany kulturalnej i naukowej między Polską a Bułgarią. Brał udział w 29 krajowych i zagranicznych konferencjach naukowych, a współorganizował 12 z nich. Dr Rikev jest zastępcą redaktora naczelnego polskiego czasopisma naukowego „Zeszyty Cyrylo-Methodiańskie” (o rosnącym prestiżu wśród slawistów) oraz członkiem kolegium redakcyjnego bułgarskiego czasopisma, które znalazło się na liście MEiN, „Език и литература“.

Dr Rikev ma ogromny i zasługujący na wysoką ocenę dorobek w zakresie dydaktyki uniwersyteckiej (w Polsce i Bułgarii) oraz popularyzacji nauki (w tym współpracę z sektorem gospodarczym); jest współautorem bułgarystycznych i bałkanistycznych programów dydaktycznych, realizowanych na UMCS nie tylko z myślą o studentach polskich, lecz również zagranicznych (np. kursanci z Chin). Habilitant wielokrotnie prowadził wykłady otwarte dla wielu instytucji kultury w Polsce i w Bułgarii, udzielał licznych wywiadów radiowych, prasowych, książkowych, współorganizował imprezy kulturalne. Jego dokonania zawodowe wielokrotnie były doceniane m.in. przez Rektora UMCS (nagroda indywidualna III i II stopnia), Prezydenta Lublina, Bractwo Prawosławne św. św. Cyryla i Metodego. Z przedstawionej dokumentacji wynika, że w 2021 roku książka *„Защото е на скрито...“ Християнският светоглед в творчеството на Атанас Далчев* otrzymała pierwszą nagrodę bułgarskiego Portalu Kultura w kategorii „humanistyka”.

We wniosku o przeprowadzenie postępowania w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie literaturoznawstwo dr Kamen Rikev wskazał jako jego podstawę bułgarskojęzyczną monografię naukową *„Защото е на скрито...“ Християнският светоглед в творчеството на Атанас Далчев* (Lublin, 2020). Licząca 340 stron książka składa się z ośmiu rozdziałów, bibliografii oraz streszczeń w języku polskim i angielskim. Autor, odnosząc się do przypadku wybitnego poety Atanasa Dałczewa, podejmuje w swojej monografii szerszy, zaniedbywany do niedawna przez badaczy (a doniosły społecznie i kulturowo) problem kryptochrześcijaństwa części inteligencji bułgarskiej XX wieku, zwłaszcza w okresie komunizmu. Podobne zjawiska różnie motywowanego ukrywania światopoglądu religijnego są dobrze udokumentowane w kulturach wielu epok historycznych i wielu kręgów kulturowych nie tylko doby sekularyzacji, lecz Badacz w swojej refleksji naukowej świadomie nie chce się inspirować istniejącą literaturą przedmiotu, obierając trudną, indywidualną ścieżkę eksploracji odosobnionego przypadku. Książka Rikeva obejmuje dwa okresy w twórczości Dałczewa (a zarazem w historii Bułgarii): międzywojenny (z włączeniem pierwszych lat wojny, bo w 1943 roku poeta milknie) oraz okres Bułgarskiej Republiki Ludowej, kiedy to Dałczew przez dziesięciolecia nie publikował, będąc zarazem ważnym „obecnym nieobecnym” uczestnikiem życia literackiego i kulturalnego kraju.

We wstępie do książki dr Rikev określa swoje podejście badawcze jako synchroniczne, interdyscyplinarne, oparte na metodologicznym dorobku literaturoznawstwa i teologii prawosławnej (przywołując w tym przypadku takie nazwiska, jak Władimir Łoski, Georgij Fłorowski, John S. Romaniedes, John Meyendorff, Alexander Schmemmann, Metropolita Suroski Antoni, Jan Ziziulas, Kalikst Ware, Andriej Kurajew). Jednak to nie sam wybór określonych narzędzi badawczych z rezerwuaru teorii literaturoznawczych, czy koncepcji filozoficznych, lecz przede wszystkim silny impuls polemiczny wobec funkcjonujących w bułgarystyce przesądów naukowych, nadaje rozprawie wyróżniającą ją ryt. Sprawia on, że interpretator funkcjonujący w obrębie własnych przywiązań scjentyistycznych, przy pierwszym odczytaniu książki może odczuwać pewien dyskomfort, wynikający z trudności uchwycenia, jaka – wypracowana wcześniej w literaturoznawstwie lub proponowana nowa – forma naukowej eksploracji problemu związków literatury i religii w epoce świeckiej okaże się dla warsztatu Badacza fundacyjna? W tym kontekście czytelnik już na początku lektury doświadcza pewnego rodzaju dysonansu poznawczego, będąc zaproszonym do nieoczekiwanej przygody intelektualnej. Otóż Autor - erudyta, obeznany z literaturoznawczą, filozoficzną, teologiczną myślą Zachodu i Wschodu, o czym świadczą jego teksty rozproszone w czasopiśmie i publikacjach zbiorowych, decyduje się na eksperyment i odrzuca gorset literaturoznawczych teorii i filozoficznych konceptów, by głosić ich bezsilność wobec zagadki Dałczewa (co dokumentują jego zdaniem teksty m.in. takich bułgarskich badaczy jak Kolewa, Sugarew, Siwriew). W ich miejsce wprowadza teologię jako uprzywilejowaną sferę odniesień w procesie odczytywania treści światopoglądowych zaszyfrowanych w tekstach bułgarskiego poety. Punktu oparcia szuka zatem nie w dokonaniach szeroko rozumianej współczesnej humanistyki, lecz nade wszystko w tradycji biblijnej, pismach Ojców Kościoła i wybranych dziełach współczesnych teologów prawosławnych, głównie kręgu paryskiego i amerykańskiego. W tym kontekście zaskakujący jest brak wielu oczekiwanych odniesień do współczesnej rosyjskiej filozofii prawosławnej (np. do Siergieja Chorużyj zafascynowanego hesychazmem jako koncepcją antropologiczną).

Kluczowe w rozprawie pojęcie „światopoglądu chrześcijańskiego” definiowane jest przez Habilitanta szeroko, jako sposób bycia w świecie, który wynika z postawy otwarcia człowieka na dialog z Bogiem. Rikev powołuje się w tym kontekście na prace

popularnego dziś wśród prawosławnych elit teologa Schmemanna. Nieznający zróżnicowania na sferę sacrum i profanum, i przez to jakoby specyficznym prawosławny paradygmat „bycia w świecie” i doświadczania zbawienia tu i teraz Badacz stara się dookreślić poprzez skontrastowanie go z teologią katolicką w jej katechizmowym wymiarze. Tego rodzaju nastawione na różnicę modelowanie/konstruowanie obrazu duchowości prawosławnej ma istotny wpływ na późniejsze szczegółowe interpretacje tekstów. Z jednej strony Badacz dąży do wypracowania strategii posługiwania się kategoriami emicznymi, wywiedzionymi z prawosławia, z drugiej jednak pojęcia „prawosławie” i „chrześcijaństwo” nierzadko stosuje wymiennie, co by wymagało osobnego rozbudowanego komentarza. Nakłada się na to (czasami niewystarczająco umotywowane i oparte na przesądach) konfrontowanie perspektywy antropologii prawosławnej i katolickiej (np. w odniesieniu do dualizmu ciała i duszy, uznawanego przez Autora za fundacyjny dla katolicyzmu rzymskiego). Podkreślić jednak należy, że ostrze polemiki Badacza skierowane jest nade wszystko przeciwko dominującym w bułgarskich badaniach historyczno-literackich przesądom. Tak więc Autor słusznie odrzuca np. „cerkiewność” jako domniemany obligatoryjny atrybut piśmiennictwa religijnego i światopoglądu chrześcijańskiego. Opowiada się za koniecznością poszukiwania przejawów tego ostatniego w głębokich strukturach myśli badanego twórcy, w repertuarze używanych przez niego alegorii, metafor, figur wyobraźni. W tym wymiarze głównym autorytetem naukowym Rikeva i jego przewodniczką w złożonym procesie odsłaniania uwarunkowanej religijnie i zarazem niejawniej semantyki chrześcijańskiej bułgarskich dzieł literackich pozostaje badaczka m.in. poezji Nikołaja Lilijewa, poznańska bułgarek Galia Simeonowa-Konach.

W rozdziale drugim pt. *Далчев християнинът* Autor rekonstruuje złożone historyczno-kulturowe konteksty biografii duchowej Atanasa Dałczewa. Sięga po zróżnicowane świadectwa historyczne głównie epoki Ludowej Republiki Bułgarii, pozostawione przez jej obserwatorów i moderatorów. Konfrontuje odnalezione listy, fragmenty dzienników, urywki dokumentów, artykułów krytyczno-literackich i okolicznościowych, by to co niedopowiedziane w tekstach o Dałczewie (a co ostatecznie odsłonięte zostało pośmiertnie, w wyniku skandalu, jaki wywołał w swoim czasie prawosławny pochówek poety) zweryfikować, odnosząc do życiowych praktyk i rozproszonych w źródłach wypowiedzi samego Dałczewa, skądinąd dalekiego od jednoznacznych deklaracji światopoglądowych. W moim przekonaniu rekonstrukcję tego co trudno uchwytnie a

podyktowane strategiami życia - może nawet strategiami walki o przetrwanie - w warunkach państwa opresyjnego, mogłoby wesprzeć wykorzystanie narzędzi badawczych wypracowanych w obrębie polskich badań nad życiem literackim w okresie komunizmu. Habilitant jednak świadomie zrezygnował z tej możliwości, nie szukając paraleli i milcząco odmawiając sugerowania się ujęciami spoza bułgarskiego obszaru badawczego.

W rozdziale *Религиозна проблематика у ранния Далчев* obiektem uwagi Badacz czyni utwory poetyckie i krytyczno-literackie młodego Dałczewa. Przeprowadza analizę wierszy z debiutanckiego (wieloautorskiego) zbioru *Мощ* (1923), dochodząc do wniosku, iż sama obecność chrześcijańskich obrazów i pojęć w tych tekstach jeszcze nie pozwala na uznanie ich za reprezentacyjne dla światopoglądu chrześcijańskiego, gdyż przeszkodą jest język poetycki noszący atrybuty symbolizmu, który w owym czasie na Dałczewa jeszcze oddziałuje. Rikev odnosi się w tym rozdziale również do dyskusji nt. religii i metafizycznych zasobów kultury bułgarskiej, jaka przetoczyła się w l. 20. XX wieku na łamach czasopism „Изток“ i „Стрелец”, z którymi Dałczew był w tym okresie związany. Zdaniem Autora dynamika tych dyskusji, ich wielopłaszczyznowość i zaangażowanie w problemy bułgarskiego społeczeństwa nie zostały dotąd dość wyraźnie uchwycone przez bułgarystów. Rikev tę lukę wypełnia, odsłaniając specyfikę lokalnej fascynacji Zachodem, ideą postępu i duchowością rozumianą niekonfesyjnie. Podkreśla wagę powracających w tekstach publicystycznych i esejach wątpliwości co do potencjału kulturotwórczego bułgarskiego prawosławia. Mówi o braku formacji teologicznej inteligencji bułgarskiej, co w praktyce prowadzi, zdaniem Badacza, do ideologicznych uproszczeń zwłaszcza w interpretacjach postaci Chrystusa. Na tym tle pokazuje wyrażone w artykule z 1929 roku stanowisko Dałczewa wobec kwestii afektu religijnego w bułgarskiej liryce, gdzie poeta werbalizuje swoje przeczucia co do doświadczenia religijnego jako ukierunkowanej na zbawienie formy indywidualnego kontaktu z Absolutem.

Kolejne cztery rozdziały stanowią w moim odbiorze najistotniejszą badawczo część książki. Na blisko 200 stronach Rikev przeprowadza interesujące analizy wybranych wierszy Dałczewa, budując swój wywód wokół twórczo rewitalizowanych przez poetę kategorii emicznych, wywiedzionych z Tradycji prawosławnej, a ta, jak wiadomo, jest czymś więcej niż tylko zbiorem kanonicznych tekstów teologicznych. To także cały

zasób przez wieki przekazywanych z pokolenia na pokolenie i zapośredniczonych także przez sztukę wyobrażeń.

I tak, w rozdziale *Умирацията свят* Rikev koncentruje uwagę wokół komplementarnych w prawosławiu kategorii choroby świata, Chrystusa jako Uzdrowiciela i Cerkwi jako Szpitala; omawia ich miejsce w myśli prawosławnej. Pokazuje, w jaki sposób w swoich utworach poetyckich Dańczew konkretyzuje te mocno osadzone w Tradycji koncepty, obrazy rozpadu materii konfrontując z takimi metaforami, jak m.in. szpital, los, trąd. Choć dostrzega zamiłowanie poety do lokalnego (nie tylko bułgarskiego!) czasoprzestrzennego konkretnego, wydobywa subtelnie wkomponowane w tkanę wierszy i rozpisane na wiele utworów przesłanie o aspekcie kosmicznym pierwotnego zranienia, które zmieniło kondycję całego materialnego świata jako wciąż poddawanego destrukcji naturalnego środowiska człowieka. Rikev dowodzi, iż odpowiedzią Dańczewa na tak rozumiany tragizm bytu nie jest ani łatwe opowiedzenie się po prostu po stronie bliżej niesprecyzowanej nadziei co do przyszłości świata, ani też wybór jakiejś wersji utopii spirytualistycznej. Habilitant mówi o „wyostrowionej prawosławnej wrażliwości” poety, jaka prowadzi go ku opartemu na paradoksie myśleniu o Zbawieniu, które może się rozegrać jedynie w realiach ziemskich. Pokazuje, że w poetyckiej teologii Dańczewa pośród piekielnej agonii tej heterogenicznej czasoprzestrzeni, będącej strefą ludzkiej metafizycznej samotności a zarazem przedsiódkiem Raju, gdzieś tli się oczekiwanie na Zbawcę, zdolnego przeobrazić świat. Jednak, aby mogło się to stać, człowiek sam musi najpierw dokonać wyboru własnych fundamentów duchowych.

Rozdział *Проявленията на любовта* poświęcony jest Dańczewowskim reminiscencjom na temat prawosławnej koncepcji miłości, choć samo pojęcie rzadko pojawia się w utworach poety i najczęściej skrywane jest za innymi kategoriami, np. wzajemności. Rikev w oparciu o teksty teologiczne najpierw dowodzi, że Tradycja prawosławna nie dysponuje dogmatycznymi definicjami miłości, ale posiada własne, specyficzne jej rozumienie jako nadprzyrodzonej Boskiej „energii”, która udzielana jest człowiekowi. Może on zatem jej doświadczać (nade wszystko w relacjach z innymi), ale nie może posiadać, gdyż nie należy do niego. Patrząc z tej perspektywy, Rikev szuka w poezji Dańczewa i jego aforystyce dowodów na ten rodzaj synergii w doświadczeniu podmiotu lirycznego. W wierszach znajduje je jako swego rodzaju zaprzeczenie, poetycką ewokację braku, która jest swoistym odpowiednikiem bizantyńskiej teologii

apofatycznej. Ów brak dostępu do Bożych energii oznacza niespełnienie, wegetację, wreszcie śmierć. Efekt pustki nasila się, gdy obok obrazów ulegającego rozpadowi świata dochodzi do głosu ledwo wyczuwalna tęsknota za mistyczną partycypacją w miłości. O ile w aforystyce dla wyrażenia tej myśli Dańczew dopuszcza refleksję etyczną, o tyle w poezji - jak pokazuje Rikev - dominuje metafora wyrastająca z malarskiego upodobania do detalu.

W rozdziale *Чудесното според Далчев* Habilitant podejmuje refleksję nad chrześcijańskim ujęciem kategorii cudu w twórczości Dańczewa. Dowodzi, że w swojej poezji dyskretnie przywołuje on najbardziej głębokie rozumienie tego zjawiska, które zawsze ma wymiar indywidualny, pozostaje nieczytelne dla innych i jest ukierunkowane na przemianę jednostkowego losu. Według Rikeva Dańczew niejako programowo pozostawia swoim instrumentalnym odbiorcom możliwość wielorakiego odczytania wierszy, co ostatecznie zawsze jest aktem osobistej decyzji czytelnika i zależy od jego kulturowych kompetencji. Jednak zatrzymanie się na poziomie wykluczającym mistyczne przesłanie metafor poety, wyrastających z kontemplacji codzienności i pełnego subtelnych odniesień wyczulenia na detal oznaczać może, zdaniem Badacza, odrzucenie Dańczewowskiego przesłania o nadziei, która przekracza dostępną poznaniu zmysłowemu rzeczywistość materialną (np. wiersze *Ангелът на Шартьр*, *Огледало*, *Дъждобран*).

W rozdziale *Богословският камък на Атанас Далчев* Rikev prowadzi namysł nad poetycką teologią Dańczewa, wpisaną w takie wiersze jak *Камък*, *Метафизически сонет*, *Човек бе сътворен от кал*, *Александър Невски в мъгла*. Badacz określa ją jako „postapofatyczną”. O ile w bizantyńskiej tradycji teologii apofatycznej o niepoznawalnym Bogu można twierdzić jedynie to, czym on nie jest, o tyle w ujęciu postapofatycznym, będącym wg Habilitanta odkryciem Dańczewa-teologa, Bóg pozostaje jeszcze bardziej ukryty. Mówienie o nim bez wspominania jego imienia to swoiste nadbudowywanie znaczeń nad najtrwalszymi (ale u poety starannie zakodowanymi) pokładami tradycji apofatycznej. W wyniku osadzonej w biblistyce drobiazgowej analizy wierszy Rikev dowodzi, że teologiczne przesłanie Dańczewa może być aktywowane przez odbiorcę jedynie w wyniku jakiejś formy dopuszczenia przezeń (przyjęcia/przeżycia/poznania) perspektywy „Bożej Opatrzności”, co w prawosławiu nie ma charakteru dyskursywnego, lecz duchowy. Pozwala to Badaczowi wysublimować

teologiczne aspekty wierszy, którym w swoim wywodzie nadaje formę dyskursywaną (s. 263-264; 267-268; 270; 272). Dostrzegam w tym geście świadome odstępianie Autora od zasady, by – być może na wzór poety – starannie unikać upraszających racjonalizacji, które prowadzić by mogły do jakiejś formy przemocy symbolicznej wobec badanego materiału źródłowego. Ostrożność Badacza w tym zakresie wynika, jak można przypuszczać, z doświadczenia przemocy ideologicznej, jakiej na gruncie bułgarskim poddawane były w przeszłości teksty poetyckie Dałczewa. Inną przyczyną dystansu do nie dość umotywowanej spekulacji intelektualnej jest wielokrotnie przez Rikeva wyrażana nieufność również wobec nawarstwiających się systemów filozoficznych, artystycznych, teoretycznoliterackich, które przez własne założenia aksjologiczne mogłyby zakłócić eksplorację podjętego problemu badawczego. Proponując wschodnio-chrześcijański system odniesień jako jeden z możliwych kluczy do odczytania tekstów poetyckich Dałczewa, Rikev upomina się o coś więcej niż tylko reinterpretacja twórczości wybitnego poety i rewizja jego miejsca w historii literatury bułgarskiej. Habilitant walczy o przyznanie odrębnego i należnego miejsca zapoznanemu do niedawna na gruncie bułgarskim nurtowi refleksji metafizycznej w kulturze nowoczesnej XX wieku.

Uznając znaczny wkład Rikeva do badań nad kryptoteologiami prawosławnymi w bułgarskiej nowoczesności i powagę jego hermeneutycznych poszukiwań, muszę wyrazić pewne rozczarowanie, że nie skorzystał on z szerokich możliwości, jakie stwarza instrumentarium wypracowane przez zachodnie (w tym polskie) czy rosyjskie badania nad relacjami literatury i teologii (np. szkoła semiotyczna). Odrzucenie możliwości dialogu z dokonaniem np. bliskiej dziś Habilitantowi z racji jego afiliacji „szkoły lubelskiej”, czy z pracami takich uczonych jak Tadeusz Sławek, Małgorzata Grzegorzewska, Aleksandra Chylewska-Tolle, Zbigniew Mikołajko rozumiem jako wynikające z troski o przejrzystość używanych przez Rikeva kategorii teologicznych. Akceptując realizowaną przez Habilitanta w sposób konsekwentny strategię opartego na puryzmie dochodzenia prawdy naukowej, tę świadomą separację uważam jednak za niekorzystną, gdyż przyczynia się ona do wytworzenia iluzji egzotyki bułgarskich kryptoteologii poetyckich, a zarazem nie ułatwia (wbrew pozorom) określenia granicy między tym co na gruncie światopoglądu prawosławnego jest specyficzne i tylko jemu właściwe, a tym co należy nie tylko do prawosławia. W refleksji Habilitanta ulega również zatarciu uniwersalizm zjawiska szyfrowania treści religijnych, dla którego

poezja Dałczewa jest znakomitym przykładem. W moim przekonaniu większa metodologiczna elastyczność Badacza otworzyłaby nowe interesujące perspektywy interpretacyjne i nie musiałaby oznaczać odstępiania od głównych zasad obranej przez Badacza ścieżki rekonstrukcji śladów prawosławnego światopoglądu Dałczewa.

Pomimo wspomnianych tu mankamentów książki Habilitanta, na które mam obowiązek zwrócić uwagę, doceniam jej nowatorski na gruncie literaturoznawstwa bułgarystycznego charakter i istotne znaczenie jako źródła inspiracji dla dalszych badań nad związkami literatury i religii w dobie sekularyzacji, nie tylko na obszarze prawosławnym.

Biorąc pod uwagę pozytywną ocenę przedstawionej jako podstawa procedury habilitacyjnej monografii „*Защото е на скрито...*“ *Християнският светоглед в творчеството на Атанас Далчев* oraz udokumentowany dorobek naukowy dra Kamena Rikeva po doktoracie, jego dokonania dydaktyczne i organizacyjne stwierdzam, iż Habilitant spełnia ustawowe wymogi stawiane kandydatom do stopnia naukowego doktora habilitowanego (art. 221 ust. 4 i 5 ustawy z dn. 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2020 r. poz 85. Z późn. zm.)). Wnioskuje o dopuszczenie dra Kamena Rikeva do dalszych etapów postępowania w sprawie nadania mu stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie literaturoznawstwo.

